

Sygn. akt XI Ka 905/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie: Przewodniczący: SSO Ewa Bogusz - Patyra – spr.

Sędziowie: SO Sławomir Kaczor

SO Elżbieta Daniluk

Protokolant: prot. Katarzyna Zabielska

przy udziale Prokuratora Małgorzaty Kwaśnickiej

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 roku

sprawy K. D.

oskarżonego z art. 162 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Opolu Lubelskim

z dnia 6 czerwca 2013 r. sygn. akt VII K 31/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. C. – Kancelaria Adwokacka w O. 516 (pięćset szesnaście) złotych 60 groszy tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielce posiłkowej w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 500 (pięćset) złotych opłaty oraz 526 (pięćset dwadzieścia sześć) złotych 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem zwrotu poniesionych wydatków;

IV. zwalnia oskarżycielkę posiłkową Z. P. od wydatków postępowania odwoławczego, ustalając, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt **XI Ka 905/13**

UZASADNIENIE

K. D. oskarżony został o to, że w dniu 18 lipca 2010 roku w P., woj. (...), nie udzielił pomocy J. P., znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, mogąc jej udzielić bez narażania siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

tj. o czyn z art. 162 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Kraśniku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w O. oskarżonego **K. D.** uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 162 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 162§ 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69§1 i §2 k.k. oraz art. 70§ 1 pkt

1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 4 (czterech); na podstawie art. 71§1 k.k. orzekł grzywnę w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając na zasadzie art. 33§3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych; na mocy art. 46§1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego J. P. kwotę 20.000,00 (dwadzieścia tysięcy złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500,00 (pięćset) złotych tytułem opłaty i zwolnił go od ponoszenia wydatków, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli **obrońca** oskarżonego oraz **pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej**.

Obrońca oskarżonego wyrokowi zarzucił:

1. na mocy art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na tym, że:

- Sąd I instancji ustalił i przyjął, że oskarżony miał świadomość, iż pokrzywdzony znajduje się w stanie wskazującym na konieczność udzielania mu natychmiastowej pomocy;

- błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że jakakolwiek ingerencja z jego strony w celu udzielenia pomocy pokrzywdzonemu groziła mu bezprawnymi zachowaniami i atakiem ze strony B. S.;

2. na mocy art. 438 pkt 4 kpk – rażąco niewspółmierność kary lub niesłuszne zastosowanie albo niezastosowanie środka zabezpieczającego lub innego środka a polegająca na przyjęciu:

- że oskarżony K. D. dzięki młodemu wiekowi i dobremu stanowi zdrowia posiada zdolności zarobkowe umożliwiające mu zapłatę zadośćuczynienia, gdyż w rzeczywistości możliwości takich nie ma.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego od postawionych mu zarzutów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w innym składzie orzekającym.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie I, II i IV. Wyrokowi zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność kary od popełnienia czynu tj. skazanie K. D. na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 4 w sytuacji, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa i postawa prezentowana przez oskarżonego przez cały czas trwania procesu wskazują, iż dla osiągnięcia celów kary i przede wszystkim wychowania sprawcy niezbędne jest zastosowanie bezwzględnej kary pozbawienia wolności;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na nieprawidłowej ocenie przyjętych ustaleń, poprzez niezasadne nieprzyznanie odpowiedniego znaczenia okoliczności, iż, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego ze szczególnym wskazaniem na opinię biegłego, zakres obrażeń jakie były następstwem pobicia był tak duży z uwagi na fakt, że nie została mu udzielona natychmiastowa pomoc medyczna oraz uznanie, iż odpowiedzialność K. D. winna być rozpatrywana tylko w zakresie szkód jakie wywołał brak udzielenia pokrzywdzonemu natychmiastowej pomocy co w ocenie sądu uzasadnia rzeczywiste zmniejszenie tej odpowiedzialności, a w konsekwencji niesłuszne zamiarkowanie należnego zadośćuczynienia i zasądzenie na rzecz J. P. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 20 000 zł w sytuacji, gdy niekwestionowany i niewątpliwy rozmiar cierpień psychicznych pokrzywdzonego był w znacznej mierze spowodowany brakiem udzielenia natychmiastowej pomocy, a zasądzenie tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 40 000 zł jako realnego środka pomocy o odczuwalnej ekonomicznie wartości znajduje uzasadnienie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W następstwie przeprowadzonej kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia w aspekcie postawionych zarzutów i sformułowanych wniosków Sąd odwoławczy uznał, że apelacje obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej jako oczywiście bezzasadne nie zasługują na uwzględnienie. To zaś skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku w zakresie ustaleń co do faktów, winy, kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu oraz wymiaru kary.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i staranny przeprowadził postępowanie dowodowe. Wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy. Ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. W tej sytuacji kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w postępowaniu (art. 410 k.p.k.).

Odnosząc się do sformułowanego w apelacji obrońcy zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za postawę orzeczenia, stwierdzić należy, iż jest on całkowicie chybiony.

Skoro przekonanie Sądu I instancji wysnute zostało z wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy ocenie dowodów uwzględnione zostały wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, przy czym przedstawiona w uzasadnieniu orzeczenia ocena dowodów ma wszechstronny charakter, a rozumowanie sądu pierwszej instancji nie zawiera sprzeczności, niekonsekwencji i dwuznaczności, tym samym brak jest podstaw do kwestionowania prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych.

Podkreślić przy tym należy, że choć formalnie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, to lektura całości złożonych przez niego wyjaśnień nie pozostawia wątpliwości co do odtworzenia przez Sąd Rejonowy rzeczywistego przebiegu wydarzeń.

Oskarżony wyjaśnił, że widział jak B. S. zadawał uderzenia pięścią w twarz, na skutek których J. P. upadł. Odchodząc widział, że B. S. przy nim przykuczał, jakby coś przy nim robił. Kiedy wracał po około godzinie, zobaczył leżącego J. P. na rogu baru. J. P. wydawał odgłosy jakby chrapał, „coś w tym stylu”. Gdy przechodził obok leżącego J. P., był on rozebrany, był nagi. Leżał na plecach, ręce miał przy sobie wzdłuż ciała (k 366v-367v).

Przytoczona treść wyjaśnień oskarżonego przeczy tezie obrońcy o braku rozeznania i świadomości oskarżonego co do stanu w jakim znajdował się J. P., a zatem że znajduje się on w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Nie mogą również być przyjęte żadne tłumaczenia K. D. o rzekomych obawach zemsty ze strony B. S., w sytuacji gdy udzielenie pomocy pokrzywdzonemu nie wymagało od oskarżonego denuncjacji czy też szczególnych wysiłków z jego strony. Wystarczyło przecież, by w ludzkim odruchu telefonicznie wezwał pogotowie nie podając swoich personaliów i nie musiał do tego wykorzystywać własnego telefonu. Mógł również bez żadnych przeszkód poprosić o wykonanie telefonu przez inną osobę, a wreszcie miał możliwość zawiadomienia znanej mu żony J. P., nie zdradzając przy tym personaliów sprawcy pobicia. Bez wątplenia zatem oskarżony, mogąc udzielić pomocy pokrzywdzonemu znajdującemu się w niebezpieczeństwie, bez narażenia siebie lub innej osoby na analogiczne niebezpieczeństwo, nie uczynił tego.

Stwierdzenie, że w sferze proceduralnej nie zaistniały uchybienia przepisom k.p.k., powodujące konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy oskarżonego do ponownego rozpoznania prowadzi do konstatacji, iż poczynione ustalenia faktyczne w sprawie są prawidłowe.

Takie, oparte na całokształcie materiału dowodowego ustalenia, wykazujące konkretne zachowanie oskarżonego, w pełni korespondują z opisem czynu przypisanego oskarżonemu.

W tym miejscu godzi się podnieść, iż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu pierwszej instancji odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się organ a quo, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok SN z dnia 24 marca 1975 r., OSNPG 9/1995/84). Sama zaś tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu błędu w ustaleniach faktycznych. Również subiektywne przekonanie skarżącego, że okoliczności należałoby ustalić inaczej, bez jednoznacznego podania argumentów przemawiających za wadliwością rozumowania Sądu Rejonowego, nie może prowadzić do podzielenia twierdzeń o zaistnieniu uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 k.p.k.

Ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują, że K. D. swoim zachowaniem zrealizował przedmiotowo - podmiotowe znamiona przypisanego mu przestępstwa. Podzielając całość argumentacji Sądu I instancji, uznać trzeba, że Sąd ten w pełni zasadnie uznał winę oskarżonego, gdyż została ona udowodniona zgodnie z przepisami k.p.k.

Wbrew zarzutom skarżących i przytoczonej na ich poparcie motywacji wyrok jest prawidłowy również w zakresie kary.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, który podnosi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Rejonowy bowiem uwzględniając opinie biegłego wziął pod uwagę nieodwracalne szkody będące następstwem pobicia, których zakres był tak duży ze względu na nie udzielenie pokrzywdzonemu natychmiastowej pomocy medycznej. Miał również na uwadze kompensacyjny charakter zadośćuczynienia oraz to, że powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia fizyczne oraz psychiczne.

Nietrafny jest również zarzut rażącej niewspółmierności kary podniesiony przez obrońcę oskarżonego jak też pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. O "rażącej niewspółmierności kary" w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, gdy sąd, wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową (art. 53 § 1 k.k.) zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary (zob. wyrok SN z 8 lipca 1982 r., Rw 542/82, OSNKW 1982, Nr 12, poz. 90).

Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (patrz wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 189/94, OSNP i Pr 1995, Nr 5, poz. 18; wyrok SA w Krakowie z 10 kwietnia 1996 r., II AKa 85/96, KZS 1996, Nr 4, poz. 42).

Zdaniem Sądu II Instancji zdecydowanie podkreślić trzeba, że ocena całokształtu okoliczności sprawy pozwala na stwierdzenie, iż w jej realiach wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na wyznaczony okres próby i grzywny w żadnym razie nie można uznać za rażąco niewspółmierną w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., a tylko taka ocena mogłaby prowadzić do zmiany wyroku w tym zakresie. Generalnie wskazać trzeba, że treść uzasadnienia wyroku jak i wysokość kary przekonuje o tym, że Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę uwzględnił okoliczności obciążające, jak i przemawiające na korzyść, nadając im właściwą rangę i znaczenie, a całość orzeczenia w tym zakresie należy uwzględnić dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 kk. W sytuacji gdy oskarżony nie był dotychczas karany i przestępstwo jakiego się dopuścił stanowi jego pierwszy konflikt z prawem nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o zachodzących podstawach do orzeczenia kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym. Podkreślić należy, że kara ma spełniać także cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego, zaś do ich osiągnięcia wystarczające będzie - jak wykazał Sąd Rejonowy - zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary na wyznaczony okres próby, który pozwoli na zweryfikowanie, czy pozytywna prognoza okazała się trafna, a K. D. skorzystał z danej mu szansy.

Podobnie na uwzględnienie nie zasługuje zarzut obrońcy co do rażącej niewspółmierności środka karnego zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę, tym bardziej że wbrew wywodom obrońcy K. D., będąc osobą młodą i zdrową, posiada możliwości zarobkowe.

Zaakcentować trzeba, że orzeczenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest **obligatoryjne** w przypadku złożenia wniosku o orzeczenie tego środka przez pokrzywdzonego (art. 49 k.p.k.), zaś orzekanie o środkach karnych rządzi się tymi samymi zasadami, co orzekanie kar (art. 56 k.k.). Górną granicę zadośćuczynienia winien wyrażać stopień winy oskarżonego, a także okoliczności odnoszące się m.in. do charakteru czynu, skutków przestępstwa itd. Zadośćuczynienie, choć orzeczone jako środek karny, to w końcu rekompensata (choćby częściowa) za doznaną krzywdę o charakterze osobistym, a więc ma także swój cywilnoprawny charakter (zob. art. 445 § 1 k.p.c.). W stanie faktycznym sprawy niniejszej nie można pominąć, że obecny stan J. P., wynikający z opinii biegłego oraz dokumentacji lekarskiej, po części jest rezultatem bezczynności i obojętności oskarżonego, na co zasadnie zwraca uwagę Sąd Rejonowy. Akceptując i dzieląc w całości motywację przedstawioną przez Sąd I instancji nie zachodzi potrzeba jej ponownego przytaczania.

Reasumując stwierdzić zatem należy, że kara (w rozumieniu zespołu dolegliwości) orzeczona wobec oskarżonego K. D. jest adekwatna. Odpowiada dyrektywom prawidłowego wymiaru kary i nie może być uznana za niewspółmierną, a zwłaszcza - "rażącą". Spełni wszystkie swe funkcje w zakresie prewencji zarówno indywidualnej, jak i szczególnej.

Mając na względzie wszystkie przytoczone powyżej okoliczności, wobec braku uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, określonych w art. 439 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., a powodujących konieczność jego uchylecia, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu wydatków i opłaty za II instancję uzasadniają art. 633 § k.p.k. w zw. z art. 2 ust 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. DZ.U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami).